

DROGA KRZYŻOWA 19.03.2021

W uroczystość świętego Józefa, w dniu inauguracji Roku Rodziny, chcemy przeżywać nabożeństwo drogi krzyżowej w oparciu o adhortację AMORIS LAETITIA – „O miłości w rodzinie” papieża Franciszka

### **STACJA 1 JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY**

*Wolność wyboru pozwala na planowanie swego życia i pielęgnowanie tego, co w nas najlepsze, ale jeśli nie ma szlachetnych celów i dyscypliny osobistej, przeradza się w niemożność wielkodusznego oddania siebie. (AL33)*

Panie Jezu, skazany na śmierć, który przyjąłeś wyrok Piłata, aby oddać sienie i zrealizować zbawczy plan Ojca, naucz nas składania ofiary z naszego życia w naszych codziennych wyborach.

Któryś za nas cierpiał rany....

### **STACJA 2 JEZUS BIERZE KRZYŻ NA SWE RAMIONA**

*słowo Boże nie ukazuje się jako sekwencja abstrakcyjnych teorii, ale jako towarzysz drogi dla rodzin przeżywających kryzys i wszelkie cierpienie, i wskazuje im cel drogi, kiedy Bóg „otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu”. ( AL 22)*

Panie Jezu, który bierzesz krzyż na swoje ramiona, przyjmujesz cierpienie i ból, naucz nas przyjmować nasze codzienne krzyże, cierpienia i trudności, abyśmy przeżywali je wraz z Tobą.

Któryś za nas cierpiał rany....

### **STACJA 3 JEZUS UPADA POD KRZYŻEM PO RAZ PIERWSZY**

*Małżonkowie jednak, jednocząc się, stają się twórcami własnej historii i twórcami projektu, który trzeba rozwijać razem. Spojrzenie skierowane jest ku przyszłości, którą trzeba budować dzień po dniu z pomocą Bożej łaski, i właśnie dlatego nie wymaga się od małżonka, aby był doskonały. Musimy odłożyć na bok złudzenia i zaakceptować go takim, jakim jest: niedoskonałym, wezwanym do rozwoju, w drodze. Kiedy spojrzenie na współmałżonka jest nieustannie krytyczne, wskazuje to, że nie podjęto małżeństwa jako projekt, który trzeba budować wspólnie, z cierpliwością, zrozumieniem, tolerancją i wielkodusznością. Sprawia to, że miłość jest stopniowo zastępowana spojrzeniem inkwizytorskim i bezlitosnym, kontrolą zasług i praw każdego, roszczeniami, konkurencją i samoobroną. W ten sposób małżonkowie stają się niezdolni, by wspierać siebie nawzajem na rzecz dojrzewania obydwójga i rozwoju związku. Nowym małżonkom trzeba przedstawiać to od samego początku z realistyczną jasnością, aby uświadomili sobie fakt, że „dopiero zaczynają”. Wzajemne wypowiedzenie „tak” jest początkiem wspólnej drogi, której cel może przewyższać to, co mogą narzucać okoliczności i mogące pojawić się przeszkody.(AL. 218)*

Panie Jezu, który upadłeś pod ciężarem krzyża, Ty umiałeś się podnieść i zacząć od początku, prosimy Cię na młode małżeństwa, przeżywające pierwsze kryzysy i trudności, aby z Ciebie czerpali siłę do dalszej wspólnej drogi.

Któryś za nas cierpiał rany....

#### STACJA 4 JEZUS SPOTYKA SWOJĄ MATKĘ

*W istocie, „matki są najsilniejszym antidotum na szerzenie się egoistycznego indywidualizmu. [...] One dają świadectwo o pięknie życia!”. Niewątpliwie, „społeczeństwo bez matek byłoby społeczeństwem nieludzkim, ponieważ matki zawsze, również w najgorszych momentach, potrafią dawać świadectwo czułości, poświęcenia, siły moralnej. (AL 174)*

Panie Jezu, który na swojej drodze krzyżowej spotkałeś swoją Matkę, który na tej drodze pełnej cierpienia doświadczyłeś jej czułości i poświęcenia, prosimy Ciebie, umacniaj wszystkie kobiety, aby potrafiły przyjąć dar i zadanie kobiecości, a szczególnie pomóż im wzrastać do przyjęcia niezwykłego daru macierzyństwa.

Któryś za nas cierpiał rany....

#### STACJA 5 SZYMON Z CYRENY POMAGA NIEŚĆ KRZYŻ JEZUSOWI

*Miłość przyjaźni łączy wszystkie aspekty życia małżeńskiego i pomaga członkom rodziny iść naprzód na wszystkich jej etapach. Dlatego gesty, które wyrażają taką miłość, muszą być stale pielęgnowane, bez małostkowości, pełne słów wielkodusznych. W rodzinie: „trzeba używać trzech słów. Chcę to powtórzyć. Trzy słowa: proszę, dziękuję i przepraszam. Są to trzy słowa klucze!”. (AL 133)*

Panie Jezu, który przyjąłeś gest miłości i realną pomoc Szymona z Cyreny, który nie wstydziłeś się przyjąć pomocy drugiego człowieka, prosimy Ciebie, pomóż nam w naszych domach rodzinnych być pomocnymi i współczującymi dla naszych najbliższych.

Któryś za nas cierpiał rany....

#### STACJA 6 WERONIKA OCIERA KRZYŻ JEZUSOWI

*Doświadczenie estetyczne miłości wyraża się w takim spojrzeniu, które podziwia drugą osobę, jako cel sam w sobie, nawet jeśli jest chora, stara lub pozbawiona atrakcyjności zmysłowej. Spojrzenie, które docenia, jest bardzo ważne, a jego skąpienie zazwyczaj powoduje szkodę. Jakże wiele czynią czasami małżonkowie i dzieci, aby być dostrzegani i brani pod uwagę! Wiele urazów i kryzysów pojawia się wówczas, gdy przestajemy podziwiać. To właśnie wyrażają pewne pretensje i narzekania, jakie daje się słyszeć w rodzinie: „Mój mąż na mnie nie patrzy, wydaje się, że dla niego jestem niewidzialna”, „Patrz na mnie, proszę, gdy do ciebie mówię”. „Moja żona już na mnie nie patrzy, teraz ma oczy tylko dla swoich dzieci”. „W moim domu nikogo nie interesuję, w ogóle na mnie nie patrzą, jakby mnie nie było”. Miłość otwiera oczy i pozwala widzieć, poza wszystkim, jak wiele znaczy człowiek. (AL 128)*

Panie Jezu, Ciebie dostrzegła Weronika i obmyła Twoją twarz, Twój obraz jest w każdym człowieku, prosimy, ucz nas dostrzegać piękno naszych najbliższych, ucz nas dostrzegać w naszych współmałżonkach, dzieciach i rodzicach Twój święty obraz.

Któryś za nas cierpiał rany....

## STACJA 7 JEZUS UPADA POD KRZYŻEM PO RAZ DRUGI

*Sakrament nie jest „czymś” lub jakimś „przymusem”, ponieważ w rzeczywistości sam Chrystus przez sakrament małżeństwa „pozostaje z nimi, daje im moc pójścia za Nim i wzięcia na siebie swojego krzyża, podnoszenia się po upadkach, przebaczenia sobie wzajemnie, wzajemnego noszenia swoich ciężarów”. Małżeństwo chrześcijańskie jest znakiem, który nie tylko wskazuje, jak bardzo Chrystus umiłował Kościół w przymierzu przypiętowanym na krzyżu, ale uobecnia tę miłość w komunii małżonków ( AL. 73)*

Panie Jezu, który po raz drugi upadłeś pod krzyżem, daj prosimy łaskę wszystkim małżonkom sakramentalnym łaskę wytrwania w sakramentalnym przymierzu i łaskę powstawania z każdego upadku.

Któryś za nas cierpiął rany....

## STACJA 8 JEZUS POCIESZA PŁACZĄCE NIEWIASTY

*(Małżonkowie) Nigdy nie będą sami, zmuszeni, by o własnych siłach sprostać pojawiającym się wyzwaniom. Są powołani, by odpowiedzieć na dar Boga poprzez swoje zaangażowanie, swoją kreatywność, wytrwałość i codzienne zmagania, ale zawsze mogą przywoływać Ducha Świętego, który uświęcił ich związek, aby otrzymana łaska ukazywała się na nowo w każdej nowej sytuacji. (AL74)*

Panie Jezu, pocieszający łączące niewiasty jerozolimskie, Ty sam cierpiąc, pocieszałeś innych, dawałeś im otuchę i pocieszenie. Prosimy Ciebie- podtrzymuj, pocieszaj i umacniaj wszystkie małżeństwa i rodziny, szczególnie te, które przeżywają trudności i kryzysy.

Któryś za nas cierpiął rany....

## STACJA 9 JEZUS UPADA PO RAZ TRZECI

*Historia rodziny nosi ślady wszelkiego rodzaju kryzysów, które są również częścią jej dramatycznego piękna. Trzeba pomóc odkryć, że przezwyciężony kryzys nie prowadzi do mniej intensywnej relacji, ale do udoskonalenia, konsolidacji i dojrzałości wina jedności. Nie żyje się razem po to, aby być coraz mniej szczęśliwymi, ale aby nauczyć się być szczęśliwymi w nowy sposób, wychodząc od możliwości otwartych przez nowy etap. Każdy kryzys pociąga za sobą pewne uczenie się, które pozwala na pogłębienie intensywności wspólnego życia, albo chociaż znalezienie nowego znaczenia doświadczenia małżeńskiego. Żadną miarą nie wolno poddawać się rezygnacji i godzić się na opadanie, nieuchronne pogorszenie, na przeciętność, którą trzeba znosić. (...) Każdy kryzys kryje dobrą wiadomość, którą trzeba umieć usłyszeć, wyęzając słuch serc AL232*

Panie Jezu, który wyczerpany upadasz po raz trzeci i który podnosisz się po raz trzeci z upadku, prosimy się za małżonków i rodziny w kryzysie, daj im siłę się podnosiły i przezwyciężały wszystkie kryzysy.

Któryś za nas cierpiął rany....

## STACJA 10 JEZUS Z SZAT OBNAŻONY

*Oprócz zrozumiałych trudności, które może mieć każdy, trzeba pomóc w akceptacji swojego ciała, takim jakim zostało stworzone, ponieważ „logika dominacji nad własnym ciałem przekształca się niekiedy w subtelną logikę panowania nad stworzeniem. [...] Także docenienie własnego ciała w jego kobiecości lub męskości jest konieczne, aby móc rozpoznać siebie w spotkaniu z innym, różnym od siebie. W ten sposób można z radością przyjąć specyficzny dar drugiego czy drugiej jako dzieła Boga Stwórcy i wzajemnie się ubogacić” (AL285)*

Panie Jezu, obnażony z szat, ogołcony i wyszydzony, Ty obdarowałeś nas naszymi ciałami, Prosimy Ciebie ucz nas szacunku do naszej cielesności i daj nam umiejętność w przekazywaniu wiedzy o cielesności i płciowości w naszych rodzinach.

Któryś za nas cierpiał rany....

## STACJA 11 JEZUS DO KRZYŻA PRZYBITY

*Być może małżonek nie jest już pociągany intensywnym pożądaniem seksualnym, które popycha go do drugiej osoby, ale odczuwa przyjemność przynależności do niej i tego, że ona należy do niego, świadomości, że nie jest sam, że ma „wspólnika”, który wie wszystko o jego życiu i jego dziejach, i który wszystko z nim dzieli. Jest towarzyszem na drodze życia, z którym można razem stawić czoło trudnościom i cieszyć się pięknymi rzeczami. Także i to rodzi pewne zadowolenie, które towarzyszy pragnieniu właściwemu miłości małżeńskiej. Nie możemy obiecać, że przez całe życie będziemy mieli te same uczucia. Możemy jednak z pewnością mieć stabilny wspólny projekt, zobowiązać się do kochania się nawzajem i życia razem, dopóki śmierć nas nie rozłączy, i przeżywania zawsze bogatej intymności. Miłość, jaką sobie przyrzekamy, wyrasta ponad wszelkie emocje, uczucia czy stan ducha, chociaż może je zawierać. Jest to głębsza miłość, z decyzją serca, która obejmuje całą egzystencję. AL 163.*

Panie Jezu, przybity do krzyża, Ty kochasz nas miłością wierną, niewzruszoną i nieodwołalną, także na krzyżu, prosimy Ciebie, daj małżonkom wytrwałość na drodze miłości aż do śmierci.

Któryś za nas cierpiał rany....

## STACJA 12 JEZUS UMIERA NA KRZYŻU

*Jeśli rodzinie udaje się skupić na Chrystusie, to jednoczy On i rzuca światło na całe życie rodzinne. Cierpienia i problemy są doświadczane w jedności z krzyżem Pana, a Jego uścisk pozwala znieść najtrudniejsze chwile. W gorzkich dniach rodziny jest miejsce na zjednoczenie z Jezusem opuszczonym, które może zapobiec rozpadowi. Rodziny osiągają stopniowo, „z pomocą łaski Ducha Świętego, swą świętość poprzez życie małżeńskie, uczestnicząc także w tajemnicy krzyża Chrystusa, który przekształca trudności i cierpienia w ofiarę miłości” (AL317)*

Panie Jezu, umierający za nas na krzyżu, z Twojej śmierci tryska dla nas nowe życie. Prosimy Ciebie, wlewaj w nasze serca pragnienie bycia z Tobą i zjednoczenia z Tobą przez głęboką, szczerą i wytrwałą modlitwę, adorację i życie sakramentalne.

Któryś za nas cierpiał rany....

### STACJA 13 JEZUS Z KRZYŻA ZDJĘTY

*Niektórzy święci, przed śmiercią, pocieszali swoich bliskich, obiecując im, że będą blisko, aby im pomagać. Św. Teresa z Lisieux obiecywała, że będzie nadal czynić dobro z Nieba. Św. Dominik twierdził, że „będzie bardziej użyteczny po śmierci [...] będzie skuteczniej pomagał niż za życia”. Są to więzy miłości, bo „łączność pielgrzymów z braćmi, którzy zasnęli w pokoju Chrystusowym, bynajmniej nie ustaje, przeciwnie, [...] umacnia się jeszcze dzięki wzajemnemu udzielaniu sobie dóbr duchowych”. . Jeśli zaakceptujemy śmierć, to możemy się na nią przygotować. Drogą jest wzrastanie w miłości wobec tych, którzy podążają wraz z nami, aż do dnia, w którym „śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu” (Ap 21, 4). W ten sposób przygotowujemy się także na spotkanie naszych bliskich, którzy zmarli (AL257-258)*

Panie Jezu zdjęty z krzyża i opłakiwany przez Maryję, Jana i Magdalenę, Ty przez swoją śmierć i zmartwychwstanie dokonałeś największego cudu, prosimy Ciebie, pomóż rodzinom, w których są osoby chore lub będące u schyłku życia, aby dobrze przygotowały się na przejście do niebieskiej Ojczyzny.

Któryś za nas cierpiał rany....

### STACJA14 JEZUS DO GROBU ZŁOŻONY

*Zazwyczaj żałoba po zmarłych trwa dość długo (...) Cały proces jest poprzecinany pytaniami: dotyczącymi przyczyn śmierci, odnośnie do tego, co można było zrobić, co przeżywała dana osoba w chwili poprzedzającej śmierć. Poprzez szczerą i cierpliwą drogę modlitwy i uwolnienia wewnętrznego powraca pokój. W pewnym punkcie żałoby trzeba pomóc w odkryciu, że my, którzy utraciliśmy ukochaną osobę, mamy jeszcze do wypełnienia pewną misję i że nie warto przedłużać cierpienia, jakby było ono aktem hołdu. Osoba miłowana nie potrzebuje naszego cierpienia, ani też nie jest dla niej pochlebstwem burzenie naszego życia. Nie jest także najlepszym wyrazem miłości wspomnianie jej i wymienianie cały czas, ponieważ oznacza to trwanie w przywiązaniu do pewnej przeszłości, która już nie istnieje, a nie miłości realnej osoby, która jest teraz po tamtej stronie. Jej obecność fizyczna nie jest już możliwa, ale jeśli śmierć jest czymś potężnym, to „jak śmierć potężna jest miłość” (Pnp 8, 6).AL 255)*

Panie Jezu, który zostałeś złożony do grobu i pogrzebany przez Twoich bliskich, prosimy Ciebie o Twoją pomoc i wsparcie dla przeżywających żałobę po stracie dziecka, rodzica lub współmałżonka.

Któryś za nas cierpiał rany....

DROGA KRZYŻOWA 19.03.2021

W uroczystość świętego Józefa, w dniu inauguracji Roku Rodziny, chcemy przeżywać nabożeństwo drogi krzyżowej w oparciu o adhortację AMORIS LAETITIA – „O miłości w rodzinie” papieża Franciszka

### **STACJA 1 JEZUS NA ŚMIERĆ SKAZANY**

*Wolność wyboru pozwala na planowanie swego życia i pielęgnowanie tego, co w nas najlepsze, ale jeśli nie ma szlachetnych celów i dyscypliny osobistej, przeradza się w niemożność wielkodusznego oddania siebie. (AL33)*

Panie Jezu, skazany na śmierć, który przyjąłeś wyrok Piłata, aby oddać sienie i zrealizować zbawczy plan Ojca, naucz nas składania ofiary z naszego życia w naszych codziennych wyborach.

Któryś za nas cierpiał rany....

### **STACJA 2 JEZUS BIERZE KRZYŻ NA SWE RAMIONA**

*słowo Boże nie ukazuje się jako sekwencja abstrakcyjnych teorii, ale jako towarzysz drogi dla rodzin przeżywających kryzys i wszelkie cierpienie, i wskazuje im cel drogi, kiedy Bóg „otrze z ich oczu wszelką łzę, a śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu”. (AL 22)*

Panie Jezu, który bierzesz krzyż na swoje ramiona, przyjmujesz cierpienie i ból, naucz nas przyjmować nasze codzienne krzyże, cierpienia i trudności, abyśmy przeżywali je wraz z Tobą.

Któryś za nas cierpiał rany....

### **STACJA 3 JEZUS UPADA POD KRZYŻEM PO RAZ PIERWSZY**

*Małżonkowie jednak, jednocząc się, stają się twórcami własnej historii i twórcami projektu, który trzeba rozwijać razem. Spojrzenie skierowane jest ku przyszłości, którą trzeba budować dzień po dniu z pomocą Bożej łaski, i właśnie dlatego nie wymaga się od małżonka, aby był doskonały. Musimy odłożyć na bok złudzenia i zaakceptować go takim, jakim jest: niedoskonałym, wezwanym do rozwoju, w drodze. Kiedy spojrzenie na współmałżonka jest nieustannie krytyczne, wskazuje to, że nie podjęto małżeństwa jako projekt, który trzeba budować wspólnie, z cierpliwością, zrozumieniem, tolerancją i wielkodusznością. Sprawia to, że miłość jest stopniowo zastępowana spojrzeniem inkwizytorskim i bezlitosnym, kontrolą zasług i praw każdego, roszczeniami, konkurencją i samoobroną. W ten sposób małżonkowie stają się niezdolni, by wspierać siebie nawzajem na rzecz dojrzewania obydwójga i rozwoju związku. Nowym małżonkom trzeba przedstawiać to od samego początku z realistyczną jasnością, aby uświadomili sobie fakt, że „dopiero zaczynają”. Wzajemne wypowiedzenie „tak” jest początkiem wspólnej drogi, której cel może przewyższać to, co mogą narzucać okoliczności i mogące pojawić się przeszkody.(AL. 218)*

Panie Jezu, który upadłeś pod ciężarem krzyża, Ty umiałeś się podnieść i zacząć od początku, prosimy Cię na młode małżeństwa, przeżywające pierwsze kryzysy i trudności, aby z Ciebie czerpali siłę do dalszej wspólnej drogi.

Któryś za nas cierpiał rany....

#### STACJA 4 JEZUS SPOTYKA SWOJĄ MATKĘ

*W istocie, „matki są najsilniejszym antidotum na szerzenie się egoistycznego indywidualizmu. [...] One dają świadectwo o pięknie życia!”. Niewątpliwie, „społeczeństwo bez matek byłoby społeczeństwem nieludzkim, ponieważ matki zawsze, również w najgorszych momentach, potrafią dawać świadectwo czułości, poświęcenia, siły moralnej. (AL 174)*

Panie Jezu, który na swojej drodze krzyżowej spotkałeś swoją Matkę, który na tej drodze pełnej cierpienia doświadczyłeś jej czułości i poświęcenia, prosimy Ciebie, umacniaj wszystkie kobiety, aby potrafiły przyjąć dar i zadanie kobiecości, a szczególnie pomóż im wzrastać do przyjęcia niezwykłego daru macierzyństwa.

Któryś za nas cierpiał rany....

#### STACJA 5 SZYMON Z CYRENY POMAGA NIEŚĆ KRZYŻ JEZUSOWI

*Miłość przyjaźni łączy wszystkie aspekty życia małżeńskiego i pomaga członkom rodziny iść naprzód na wszystkich jej etapach. Dlatego gesty, które wyrażają taką miłość, muszą być stale pielęgnowane, bez małostkowości, pełne słów wielkodusznych. W rodzinie: „trzeba używać trzech słów. Chcę to powtórzyć. Trzy słowa: proszę, dziękuję i przepraszam. Są to trzy słowa klucze!”. (AL 133)*

Panie Jezu, który przyjąłeś gest miłości i realną pomoc Szymona z Cyreny, który nie wstydziłeś się przyjąć pomocy drugiego człowieka, prosimy Ciebie, pomóż nam w naszych domach rodzinnych być pomocnymi i współczującymi dla naszych najbliższych.

Któryś za nas cierpiał rany....

#### STACJA 6 WERONIKA OCIERA KRZYŻ JEZUSOWI

*Doświadczenie estetyczne miłości wyraża się w takim spojrzeniu, które podziwia drugą osobę, jako cel sam w sobie, nawet jeśli jest chora, stara lub pozbawiona atrakcyjności zmysłowej. Spojrzenie, które docenia, jest bardzo ważne, a jego skąpienie zazwyczaj powoduje szkodę. Jakże wiele czynią czasami małżonkowie i dzieci, aby być dostrzegani i brani pod uwagę! Wiele urazów i kryzysów pojawia się wówczas, gdy przestajemy podziwiać. To właśnie wyrażają pewne pretensje i narzekania, jakie daje się słyszeć w rodzinie: „Mój mąż na mnie nie patrzy, wydaje się, że dla niego jestem niewidzialna”, „Patrz na mnie, proszę, gdy do ciebie mówię”. „Moja żona już na mnie nie patrzy, teraz ma oczy tylko dla swoich dzieci”. „W moim domu nikogo nie interesuję, w ogóle na mnie nie patrzą, jakby mnie nie było”. Miłość otwiera oczy i pozwala widzieć, poza wszystkim, jak wiele znaczy człowiek. (AL 128)*

Panie Jezu, Ciebie dostrzegła Weronika i obmyła Twoją twarz, Twój obraz jest w każdym człowieku, prosimy, ucz nas dostrzegać piękno naszych najbliższych, ucz nas dostrzegać w naszych współmałżonkach, dzieciach i rodzicach Twój święty obraz.

Któryś za nas cierpiał rany....

## STACJA 7 JEZUS UPADA POD KRZYŻEM PO RAZ DRUGI

*Sakrament nie jest „czymś” lub jakimś „przymusem”, ponieważ w rzeczywistości sam Chrystus przez sakrament małżeństwa „pozostaje z nimi, daje im moc pójścia za Nim i wzięcia na siebie swojego krzyża, podnoszenia się po upadkach, przebaczenia sobie wzajemnie, wzajemnego noszenia swoich ciężarów”. Małżeństwo chrześcijańskie jest znakiem, który nie tylko wskazuje, jak bardzo Chrystus umiłował Kościół w przymierzu przypiętowanym na krzyżu, ale uobecnia tę miłość w komunii małżonków ( AL. 73)*

Panie Jezu, który po raz drugi upadłeś pod krzyżem, daj prosimy łaskę wszystkim małżonkom sakramentalnym łaskę wytrwania w sakramentalnym przymierzu i łaskę powstawania z każdego upadku.

Któryś za nas cierpiął rany....

## STACJA 8 JEZUS POCIESZA PŁACZĄCE NIEWIASTY

*(Małżonkowie) Nigdy nie będą sami, zmuszeni, by o własnych siłach sprostać pojawiającym się wyzwaniom. Są powołani, by odpowiedzieć na dar Boga poprzez swoje zaangażowanie, swoją kreatywność, wytrwałość i codzienne zmagania, ale zawsze mogą przywoływać Ducha Świętego, który uświęcił ich związek, aby otrzymana łaska ukazywała się na nowo w każdej nowej sytuacji. (AL74)*

Panie Jezu, pocieszający łączące niewiasty jerozolimskie, Ty sam cierpiąc, pocieszałeś innych, dawałeś im otuchę i pocieszenie. Prosimy Ciebie- podtrzymuj, pocieszaj i umacniaj wszystkie małżeństwa i rodziny, szczególnie te, które przeżywają trudności i kryzysy.

Któryś za nas cierpiął rany....

## STACJA 9 JEZUS UPADA PO RAZ TRZECI

*Historia rodziny nosi ślady wszelkiego rodzaju kryzysów, które są również częścią jej dramatycznego piękna. Trzeba pomóc odkryć, że przetrwany kryzys nie prowadzi do mniej intensywnej relacji, ale do udoskonalenia, konsolidacji i dojrzałości wina jedności. Nie żyje się razem po to, aby być coraz mniej szczęśliwymi, ale aby nauczyć się być szczęśliwymi w nowy sposób, wychodząc od możliwości otwartych przez nowy etap. Każdy kryzys pociąga za sobą pewne uczenie się, które pozwala na pogłębienie intensywności wspólnego życia, albo chociaż znalezienie nowego znaczenia doświadczenia małżeńskiego. Żadną miarą nie wolno poddawać się rezygnacji i godzić się na opadanie, nieuchronne pogorszenie, na przeciętność, którą trzeba znosić. (...) Każdy kryzys kryje dobrą wiadomość, którą trzeba umieć usłyszeć, wyęzając słuch serc AL232*

Panie Jezu, który wyczerpany upadasz po raz trzeci i który podnosisz się po raz trzeci z upadku, prosimy się za małżonków i rodziny w kryzysie, daj im siłę się podnosiły i przetrwały wszystkie kryzysy.

Któryś za nas cierpiął rany....



## STACJA 10 JEZUS Z SZAT OBNAŻONY

*Oprócz zrozumiałych trudności, które może mieć każdy, trzeba pomóc w akceptacji swojego ciała, takim jakim zostało stworzone, ponieważ „logika dominacji nad własnym ciałem przekształca się niekiedy w subtelną logikę panowania nad stworzeniem. [...] Także docenienie własnego ciała w jego kobiecości lub męskości jest konieczne, aby móc rozpoznać siebie w spotkaniu z innym, różnym od siebie. W ten sposób można z radością przyjąć specyficzny dar drugiego czy drugiej jako dzieła Boga Stwórcy i wzajemnie się ubogacić” (AL285)*

Panie Jezu, obnażony z szat, ogołcony i wyszydzony, Ty obdarowałeś nas naszymi ciałami, Prosimy Ciebie ucz nas szacunku do naszej cielesności i daj nam umiejętność w przekazywaniu wiedzy o cielesności i płciowości w naszych rodzinach.

Któryś za nas cierpiał rany....

## STACJA 11 JEZUS DO KRZYŻA PRZYBITY

*Być może małżonek nie jest już pociągany intensywnym pożądaniem seksualnym, które popycha go do drugiej osoby, ale odczuwa przyjemność przynależności do niej i tego, że ona należy do niego, świadomości, że nie jest sam, że ma „wspólnika”, który wie wszystko o jego życiu i jego dziejach, i który wszystko z nim dzieli. Jest towarzyszem na drodze życia, z którym można razem stawić czoło trudnościom i cieszyć się pięknymi rzeczami. Także i to rodzi pewne zadowolenie, które towarzyszy pragnieniu właściwemu miłości małżeńskiej. Nie możemy obiecać, że przez całe życie będziemy mieli te same uczucia. Możemy jednak z pewnością mieć stabilny wspólny projekt, zobowiązać się do kochania się nawzajem i życia razem, dopóki śmierć nas nie rozłączy, i przeżywania zawsze bogatej intymności. Miłość, jaką sobie przyrzekamy, wyrasta ponad wszelkie emocje, uczucia czy stan ducha, chociaż może je zawierać. Jest to głębsza miłość, z decyzją serca, która obejmuje całą egzystencję. AL 163.*

Panie Jezu, przybity do krzyża, Ty kochasz nas miłością wierną, niewzruszoną i nieodwołalną, także na krzyżu, prosimy Ciebie, daj małżonkom wytrwałość na drodze miłości aż do śmierci.

Któryś za nas cierpiał rany....

## STACJA 12 JEZUS UMIERA NA KRZYŻU

*Jeśli rodzinie udaje się skupić na Chrystusie, to jednoczy On i rzuca światło na całe życie rodzinne. Cierpienia i problemy są doświadczane w jedności z krzyżem Pana, a Jego uścisk pozwala znieść najtrudniejsze chwile. W gorzkich dniach rodziny jest miejsce na zjednoczenie z Jezusem opuszczonym, które może zapobiec rozpadowi. Rodziny osiągają stopniowo, „z pomocą łaski Ducha Świętego, swą świętość poprzez życie małżeńskie, uczestnicząc także w tajemnicy krzyża Chrystusa, który przekształca trudności i cierpienia w ofiarę miłości” (AL317)*

Panie Jezu, umierający za nas na krzyżu, z Twojej śmierci tryska dla nas nowe życie. Prosimy Ciebie, wlewaj w nasze serca pragnienie bycia z Tobą i zjednoczenia z Tobą przez głęboką, szczerą i wytrwałą modlitwę, adorację i życie sakramentalne.

Któryś za nas cierpiał rany....

### STACJA 13 JEZUS Z KRZYŻA ZDJĘTY

*Niektórzy święci, przed śmiercią, pocieszali swoich bliskich, obiecując im, że będą blisko, aby im pomagać. Św. Teresa z Lisieux obiecywała, że będzie nadal czynić dobro z Nieba. Św. Dominik twierdził, że „będzie bardziej użyteczny po śmierci [...] będzie skuteczniej pomagał niż za życia”. Są to więzy miłości, bo „łączność pielgrzymów z braćmi, którzy zasnęli w pokoju Chrystusowym, bynajmniej nie ustaje, przeciwnie, [...] umacnia się jeszcze dzięki wzajemnemu udzielaniu sobie dóbr duchowych”. . Jeśli zaakceptujemy śmierć, to możemy się na nią przygotować. Drogą jest wzrastanie w miłości wobec tych, którzy podążają wraz z nami, aż do dnia, w którym „śmierci już odtąd nie będzie. Ani żałoby, ni krzyku, ni trudu” (Ap 21, 4). W ten sposób przygotowujemy się także na spotkanie naszych bliskich, którzy zmarli (AL257-258)*

Panie Jezu zdjęty z krzyża i opłakiwany przez Maryję, Jana i Magdalenę, Ty przez swoją śmierć i zmartwychwstanie dokonałeś największego cudu, prosimy Ciebie, pomóż rodzinom, w których są osoby chore lub będące u schyłku życia, aby dobrze przygotowały się na przejście do niebieskiej Ojczyzny.

Któryś za nas cierpiał rany....

### STACJA14 JEZUS DO GROBU ZŁOŻONY

*Zazwyczaj żałoba po zmarłych trwa dość długo (...) Cały proces jest poprzecinany pytaniami: dotyczącymi przyczyn śmierci, odnośnie do tego, co można było zrobić, co przeżywała dana osoba w chwili poprzedzającej śmierć. Poprzez szczerą i cierpliwą drogę modlitwy i uwolnienia wewnętrznego powraca pokój. W pewnym punkcie żałoby trzeba pomóc w odkryciu, że my, którzy utraciliśmy ukochaną osobę, mamy jeszcze do wypełnienia pewną misję i że nie warto przedłużać cierpienia, jakby było ono aktem hołdu. Osoba miłowana nie potrzebuje naszego cierpienia, ani też nie jest dla niej pochlebstwem burzenie naszego życia. Nie jest także najlepszym wyrazem miłości wspomnianie jej i wymienianie cały czas, ponieważ oznacza to trwanie w przywiązaniu do pewnej przeszłości, która już nie istnieje, a nie miłości realnej osoby, która jest teraz po tamtej stronie. Jej obecność fizyczna nie jest już możliwa, ale jeśli śmierć jest czymś potężnym, to „jak śmierć potężna jest miłość” (Pnp 8, 6).AL 255)*

Panie Jezu, który zostałeś złożony do grobu i pogrzebany przez Twoich bliskich, prosimy Ciebie o Twoją pomoc i wsparcie dla przeżywających żałobę po stracie dziecka, rodzica lub współmałżonka.

Któryś za nas cierpiał rany....